

Media i wolność słowa na Ukrainie przed wyborami parlamentarnymi

Tadeusz Iwański

W ciągu ostatnich dwóch lat niezależność mediów na Ukrainie poddawana jest systematycznemu ograniczaniu. Po okresie względnej wolności w latach 2005–2010 zakres pośredniej i bezpośredniej kontroli władz nad mediami powiększył się, co zniwelowało zdobycze pomarańczowej rewolucji w tej dziedzinie. Media na Ukrainie w coraz mniejszym stopniu wypełniają funkcje kontroli władz i polityków oraz rzetelnego informowania społeczeństwa o sytuacji w kraju. Najważniejsze przyczyny takiego stanu rzeczy to: (1) koncentracja głównych środków masowego przekazu w rękach największych ukraińskich oligarchów, których interesy gospodarcze zależą od władz; (2) instrumentalne wykorzystywanie mediów do walki politycznej i biznesowej; (3) zawłaszczenie przez ekipę rządzącą instytucji kontrolujących media; (4) represje w stosunku do mediów krytycznych wobec władz oraz (5) brak niezależnego nadawcy publicznego. W rezultacie wpływ mediów na procesy polityczne przed wyborami parlamentarnymi 28 października jest nieznaczący. Wynika to również z biernej postawy ukraińskiego społeczeństwa, zmęczonego polityką i skoncentrowanego na kwestiach socjalnych. Nadużycia czy skandale korupcyjne ujawnione przez media nie wywołują reakcji społeczeństwa i rzadko badane są przez prokuraturę.

Stopień kontroli władz nad mediami rośnie w zależności od popularności medium. Obecnie za najmniej wiarygodny środek masowego przekazu należy uznać telewizję. Z kolei największym pluralizmem, a jednocześnie bardziej ograniczoną dostępnością charakteryzuje się segment mediów internetowych.

Polityczne uwarunkowania funkcjonowania środków masowego przekazu na Ukrainie prowadzą do różnych form patologii. Najpoważniejsze to cenzura właścicielska i autocenzura dziennikarzy oraz duży odsetek materiałów noszących charakter politycznej kryptoreklamy. Wraz ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi patologie ukraińskiego rynku mediów przybierają na sile.

Media i polityka po 2010 roku

W ciągu pięciu lat po pomarańczowej rewolucji (2005–2010) media i dziennikarstwo na Ukrainie rozwijały się w warunkach stosunkowej wolności. Szczególnie w porównaniu z drugą kadencją rządów Leonida Kuczmy, której symbolem było zabójstwo dziennikarza Georgija Gongadze. Wzrost pluralizmu i obiektywizmu w mediach uznawany był za jedno z głównych osiągnięć rewolucji. Erozja wolności mediów rozpoczęła się pod koniec rządów pomarańczowych, gdy wobec zbliżających się wyborów prezydenckich w styczniu 2010 roku politycy zwiększyli presję na media. Po wyborach, gdy urząd objął Wiktor Janukowycz, proces ten uległ gwałtownemu przyspieszeniu. Właściciele największych holdingów medialnych podporządkowali się władzom i przywrócili ściślejszą kontrolę nad polityką informacyjną. Celem tych działań było zdyscyplinowanie dziennikarzy, by swoimi materiałami nie narażali właścicieli mediów na konflikt z rządzącymi. W rezultacie obecnie najpopularniejsze kanały telewizyjne oraz media drukowane w różny sposób wspierają władzę lub powstrzymują się od jej krytyki. Dysponuje ona bowiem szeregiem instrumentów kontrolnych, w postaci m.in. sankcji finansowych bądź administracyjnych, mogących negatywnie wpłynąć na główne przedsięwzięcia biznesowe oligarchów. Media te służą właścicielom jako wsparcie informacyjne ich przedsięwzięć biznesowych i politycznych oraz instrument dbałości o własny

Od objęcia władzy przez Viktora Janukowycza w lutym 2010 roku, najpopularniejsze kanały telewizyjne oraz media drukowane w różny sposób wspierają rządzących lub powstrzymują się od ich krytyki.

wizerunek i zachowania dobrych relacji z władzą. Dopiero na kolejnym miejscu media pełnią funkcję komunikatora między władzą a społeczeństwem. Wiadomości prezentowane przez media są często zmanipulowane, a fakty niekorzystne dla władz są przemilczane.

Ostatnie dwa i pół roku to również okres ograniczania działalności mediów krytycz-

nych wobec władz oraz wzrastającej liczby naruszeń praw dziennikarzy i wolności wykonywania zawodu. W 2010 roku państwowy regulator rynku mediów odebrał dodatkowe częstotliwości dwóm kanałom opozycyjnym: *Tvi* i *Kanałowi 5*, przyznane im przed wyborami prezydenckimi i przekazał je lojalnej stacji *Inter*. W sierpniu 2011 roku stacja *Tvi* nie otrzymała licencji na transmisję programu w wersji cyfrowej, obowiązkowej dla nadawców od 2015 roku. Obecnie natomiast przeciw dyrektorowi *Tvi* Mykole Kniażyckiemu, kandydującemu z list opozycji do parlamentu, toczy się sprawa sądowa o nieprawidłowości w płaceniu podatków, a część operatorów telewizji kablowych usunęła stację z listy programów lub przeniosła do droższych pakietów¹. W tym okresie dochodziło również wywierania politycznej i ekonomicznej presji na dziennikarzy i nadawców, ich zastraszania, pobic, wytaczania procesów sądowych oraz stosowania cenzury².

Patologie ukraińskich mediów

Symbioza właścicieli mediów i władz prowadzi do rozwoju wielu patologii. Najbardziej negatywne zjawiska, które w ostatnich miesiącach uległy zwiększeniu, to **cenzura właścicielska i autocenzura dziennikarzy**. Pierwsza objawia się w presji właścicieli mediów na wydawców programów informacyjnych i redaktorów gazet. Z kolei druga działa jak czynnik samoograniczający dziennikarza w doborze tematu lub interpretacji zdarzenia pod kątem politycznych lub gospodarczych interesów właściciela medium. Innym powszechnym zjawiskiem w ukraińskich mediach jest tzw. *dżynsa* – kryptoreklama polityczna, zamawiana i opłacana z zewnątrz, mająca na celu promocję (*zakazucha*) lub dyskredytację (*czornucha*) konkretnych osób. *Dżynsa* może mieć charakter zarówno polityczny, jak i ekonomiczny. Jej realizacja

¹ W opinii pracowników, stacja straciła w ten sposób ponad półtora miliona widzów; <http://maidan.org.ua/2012/08/volya-vidklyuchaje-tvi/>

² Zob. np. <http://www.telekritika.ua/prava/2011-06-06/63408>

odbywa się na poziomie wydawcy lub menedżera, a bezpośrednim wykonawcą jest dziennikarz. Przed wyborami parlamentarnymi ukraińska opozycja ma ograniczoną możliwość stosowania *dżynsy* w najpopularniejszych mediach, gdyż właściciele obawiają się konfliktu z władzą³. Monopol w nich mają rządzący, kandydaci lojalni wobec władz oraz przedstawiciele tych ugrupowań, które choć oficjalnie promują się jak opozycja, w rzeczywistości po wyborach będą współpracować z władzą. W sierpniu liderami *dżynsy* wśród kanałów telewizyjnych były *UT-1*, *ISTV* oraz *TRK Ukraina*⁴. Z kolei najmniej takich materiałów pokazał *Kanał 5*.

Symbioza właścicieli mediów i władz prowadzi do rozwoju wielu patologii: cenzury właścicielskiej, autocenzury dziennikarzy oraz tzw. *dżynsy* – kryptoreklamy politycznej, mającej na celu promocję lub dyskredytację konkretnych osób.

W segmencie mediów drukowanych liderem w tym okresie był dziennik *Komsomolskaja Prawda w Ukrainie*, na łamach którego 20% materiałów nosiło charakter ukrytej reklamy politycznej⁵. Natomiast w niektórych mediach regionalnych (biedniejszych i bardziej uzależnionych od lokalnych władz i biznesmenów), których rola w czasie najbliższych wyborów będzie tym istotniejsza, że połowa przyszłego składu

parlamentu zostanie wybrana w okręgach jednomandatowych, odsetek *dżynsy* sięga nawet 40%⁶. Inną patologią ukraińskich mediów jest **manipulowanie opinią publiczną** m.in. poprzez brak równowagi w doborze polityków i komentatorów zapraszanych do studia lub na łamy gazet. Uczestnikami najpopularniejszych politycznych *talk-show* na *UT-1* i kanale *Inter* są głównie przedstawiciele władz. Główne partie opozycji są marginalizowane, natomiast częstymi gośćmi są politycy nacjonalistycznej partii Swoboda, będący łatwymi oponentami dla rządzących. Pojawiają się również informacje, że prowadzących *talk-show* konsultują listę uczestników z Administracją Prezydenta, a politycy płacą za udział w programie⁷. Również zaproszeni do studia eksperci i dziennikarze nierzadko pracują jako konsultanci polityczni dla konkretnych polityków lub partii, lecz widzowie nie są o tym informowani.

Specyfika mediów na Ukrainie

Mimo obserwowanego regresu wolności słowa społeczeństwo na Ukrainie mediom raczej ufa, niż nie ufa (odpowiednio 40% i 28%⁸). Jednocześnie prawie 60% respondentów uważa, że w ukraińskich mediach działa cenzura polityczna⁹. Na Ukrainie istnieje segment mediów państwowych, jednak poza kanałem telewizyjnym *UT-1* nie odgrywają one większej roli. Z kolei główne media są skoncentrowane w rękach kilku grup polityczno-biznesowych. Proces ten rozpoczął się jeszcze w latach 90., gdy oligarchowie tworzyli holdingi medialne działające w najważniejszych segmentach rynku, skupiając po kilka kanałów telewizyjnych i tytułów prasowych (zob. Aneks). Media z reguły nie są ich głównymi aktywami biznesowymi, a w większości przypadków nie przynoszą również dochodów bądź znajdują się na granicy zyskowności. Najbardziej wiarygodne, choć nie w pełni obiektywne, są media niezależne kapitałowo i politycznie od ukraińskich oligarchów, a tym samym od rządzących. Są one jednak nieliczne i podobnie jak media otwarcie opozycyjne wobec władz, słabsze kapitałowo, co powoduje, że mają znacznie mniejszą siłę oddziaływania. Media te są tolerowane przez władzę i służą jej jako argument na potwierdzenie wolności słowa na Ukrainie w kontaktach z Zachodem. Z kolei media rosyjskie, w tym kanały telewizyjne odbierane na Ukrainie, z roku na rok tracą na znaczeniu i obecnie znajdują się w drugiej dziesiątce najpopularniejszych kanałów¹⁰.

³ Więcej kryptoreklamy polityków opozycji można znaleźć w mediach lokalnych, głównie na zachodzie Ukrainy.

⁴ Zob. np. <http://tyzhden.ua/News/59731>

⁵ Zob. np. <http://vybory.mediasapiens.ua/2012/09/10/kozhen-p-yatjy-material-v-komsomolskoj-pravde-je-dzhynsoyu-imi/>

⁶ Zob. np. <http://tyzhden.ua/News/54318>

⁷ Zob. np. P. Pogorzelski, Iluzja wolności słowa, NEW 3-4/2012.

⁸ Badanie Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii z lutego 2012 roku; <http://kiis.com.ua/ua/news/view-152.html>

⁹ Badanie Centrum Razumkova z października 2010 roku; http://www.razumkov.org.ua/ukr/poll.php?poll_id=563

¹⁰ W 2010 roku średnia oglądalność najpopularniejszego na Ukrainie rosyjskiego kanału – 1 Kanału nie przekroczyła 2%.

• Telewizja

Zgodnie z badaniami opinii publicznej na Ukrainie, 78% społeczeństwa informacje o sytuacji w kraju i na świecie czerpie z telewizji¹¹. Ten segment rynku w przeważającym stopniu zmonopolizowany jest przez grupy z ukraińskim kapitałem, często powiązanych politycznie. Kontrolę nad najpopularniejszym na Ukrainie kanałem *Inter* sprawuje Walerij Choroszkowski – obecnie pierwszy wicepremier. Kolejne pięć najpopularniejszych stacji telewizyjnych na Ukrainie należą do: Rinata Achmetowa, członka Partii Regionów i najbogatszego Ukraińca (*TRK-Ukraina*), trzeciego na liście najbogatszych Ihora Kołomojskiego (*I+I*) oraz drugiego w tym zestawieniu Wiktora Pińczuka (*STB, ISTV, Nowyj Kanał*)¹². Pierwszą dziesiątkę zamyka formalnie państwowa *UT-1*, która zarządzana jest przez menedżerów związanych z Choroszkowskim.

Wraz ze zbliżającym się terminem wyborów parlamentarnych społeczeństwo ma coraz bardziej ograniczony dostęp do rzetelnej informacji.

Stacje umiarkowanie krytyczne wobec władz lub otwarcie opozycyjne mają znacznie mniejszą oglądalność. Należący do obecnego ministra handlu i rozwoju gospodarczego, a wcześniej polityka związanego wcześniej z „obozem pomarańczowych” i ósmego na liście najbogatszych

Ukraińców Petra Poroszenki, *Kanał 5*, który podczas pomarańczowej rewolucji był najważniejszym medium opozycji, zajmuje miejsce między 11. a 15. wśród najpopularniejszych stacji (ok. 1% średniej dobowej oglądalności). Z kolei jawnie opozycyjny *Tvi*, kontrolowany przez emigracyjnego rosyjskiego biznesmena Konstantina Kagałowskiego, byłego menedżera koncernu Jukos, balansuje na progu drugiej i trzeciej dziesiątki rankingu najbardziej popularnych na Ukrainie, a średnia jego oglądalność oscyluje wokół 0,5%.

Popularność stacji telewizyjnych wpływa na poziom oglądalności programów publicystycznych i informacyjnych, w tym produktów flagowych, jakimi są polityczne *talk-show* z udziałem polityków, dziennikarzy, ekspertów i publiczności. Najważniejsze z nich to „Wielka Polityka z Jewgienijem Kisielowem” na kanale *Inter* (16% udziału w czasie antenowym), „Wolność Słowa z Andrijem Kulykowem” na *ISTV* (11%) oraz „Szuster live” na *UT-1* (10%). *Talk-show* na *Kanale 5* oraz *Tvi* cieszą się znacznie skromniejszym audytorium – odpowiednio „Republika z Anną Bezulyk” (2%) oraz „Wieczór z Mykołą Kniażyckim” (1%)¹³. W świetle wyników monitoringu programów informacyjno-publicystycznych¹⁴ widzowie najpopularniejszych kanałów telewizyjnych uzyskują większą ilość zmanipulowanych informacji. Jednocześnie opozycyjny *Tvi* również nie zawsze spełnia standardy dziennikarskiej obiektywności.

• Prasa

Prasę drukowaną jako główne źródło informacji wskazuje 40% mieszkańców Ukrainy¹⁵. Wśród wydań ogólnokrajowych przeważająca większość to tygodniki, z kolei dzienniki stanowią jedynie 1%. Na rynku prywatnych mediów drukowanych działa kilku wydawców z Europy Zachodniej, jak np. Hubert Burda Media Holding GmbH&Co czy Edipresse-Ukraina. Jednak podobnie jak w przypadku stacji telewizyjnych, koncentracja aktywów w rękach ukraińskiego kapitału jest wyraźnie widoczna. Sprawia to, że łamy prasy są często wykorzystywane do walki politycznej bądź w celu promowania interesów ekonomicznych właściciela. Jednocześnie pluralizm opinii w tym segmencie rynku z uwagi na liczbę podmiotów oraz mniejsze nakłady potrzebne do uruchomienia medium papierowego, jest większy niż na rynku telewizyjnym. Pierwsze miejsce zajmuje należący do Rinata Achmetowa dziennik *Siegodnia* oraz należąca do Wiktora Pińczuka gazeta *Fakty i Kommentarii*¹⁶. Dalsze miejsca zajmują już znacznie mniejsze pod względem nakładów i popularności, lecz nie związane z wielkimi holdingami medialnymi dzienniki *Ekspres* i *Hazeta Po-Ukrajinski* oraz ukraińska wersja rosyjskiej gazety *Kommiersant*. W segmencie tygodników polityczno-społecznych wysokie miejsca zajmują krytyczne wobec władzy *Dzerkało Tyżnia* oraz umiarkowany *Korrespondent*¹⁷. Jednocześnie problemem pozostaje system dystrybucji prasy, która dostępna jest głównie w największych miastach.

¹¹ Badanie Instytutu Horszenina z listopada 2011 roku; http://news.dt.ua/SOCIETY/ukrayintsi_tsikavlyatsya_politikoyu_tak_samo_yak_i_ekonomikoyu_golovnim_dzherelom_informatsiyi_yak_91972.html

¹² Na podstawie rankingu tygodnika *Forbes*; <http://www.newsru.ua/ukraine/10Apr2012/forbesua.html>

¹³ Dane za pierwsze półrocze 2012 roku dla telewidzów od 18 roku życia w miastach powyżej 50 tysięcy mieszkańców; http://www.mediabusiness.com.ua/?option=com_content&task=view&id=31115&Itemid

¹⁴ Media monitorowane są m.in. przez portal *Telekritika* oraz Akademię Ukraińskiej Prasy.

¹⁵ Badania Instytutu Horszenina, *op.cit.*

¹⁶ Zob. <http://www.telekritika.ua/news/2012-02-28/69956>

¹⁷ Należy jednak pamiętać, że większość czasopism na Ukrainie podaje zawyżone nakłady w celu przyciągnięcia reklamodawców.

• Internet

Internet jest głównym źródłem informacji dla 17% mieszkańców Ukrainy¹⁸ i należy do najszybciej rozwijających się segmentów rynku mediów. Bodźcem do rozwoju portali informacyjnych był kryzys 2008 roku, gdy wydawcy, z powodu spadku dochodów z reklamy szukali tanich możliwości prezentacji treści. W rezultacie obecnie większość wydań drukowanych, stacji telewizyjnych oraz konkretnych programów z ich ramówki ma swoje strony internetowe. Część czasopism zrezygnowała z wersji papierowej i całkowicie przeszła do Internetu (np. *Lewyj Bierieg*, *Telekritika*, *Ekonomiczeskije Izwiestia*).

Zgodnie z dostępną informacją¹⁹ średnia liczba użytkowników za okres lipiec-wrzesień br. waha się od prawie 250 tysięcy dziennie w przypadku portalu *Ukrajinska Prawda* do ponad 100 tysięcy w przypadku strony *Siegodnia*. Oznacza to, że z najpopularniejszych portali informacyjnych korzysta średnio ok. 2% ukraińskich użytkowników Internetu dziennie. Ich ogólna liczba w lutym br. szacowana była na ok. 17 mln (42% dorosłych mieszkańców Ukrainy), z których 12 mln korzysta z sieci codziennie²⁰. Szybko rośnie na Ukrainie również liczba użytkowników sieci społecznościowych, m.in. Facebook (ponad 2 mln).

Dynamiczny rozwój mediów w Internecie i wymiany informacji poprzez sieci społecznościowe odbywa się równoległe ze spadkiem popularności mediów tradycyjnych, takich jak telewizja, radio i prasa drukowana. Proces ten nie jest specyficzny dla rynku ukraińskiego i wpisuje się

w globalny trend. Jednocześnie cechą charakterystyczną dla ukraińskiego Internetu może być motywacja do korzystania z sieci. Wydaje się, że brak nadawcy publicznego, manipulacje i niski poziom reprezentacji społecznych interesów w mediach tradycyjnych skłaniają Ukraińców do szukania alternatywnego źródła informacji, jakim jest Internet.

Na Ukrainie kształtują się dwie asymetryczne rzeczywistości informacyjne – telewizyjna i internetowa, w których interpretacja wydarzeń, w tym politycznych, jest często bardzo różna.

Również dzięki sieciom społecznościowym staje się on miejscem otwartej i swobodnej dyskusji dla dziennikarzy, którzy pracując w mediach tradycyjnych, często muszą brać pod uwagę interesy właściciela i stosować samoograniczenia. Prowadzi to do kształtowania się na Ukrainie dwóch równoległych, lecz asymetrycznych, rzeczywistości informacyjnych – telewizyjnej i internetowej, w których interpretacja wydarzeń, w tym politycznych, jest często bardzo różna.

Podsumowanie

Przez ostatnie dwa lata dochodzi na Ukrainie do systematycznego ograniczania wolności słowa. Potwierdzają je raporty organizacji międzynarodowych m.in. Reporterów bez Granic (w 2009 roku Ukraina zajmowała 89. miejsce, a w 2011 – 116.) oraz Freedom House, w opinii której Ukraina straciła status państwa „wolnego” na rzecz „częściowo wolnego”²¹. Zbliżające się wybory parlamentarne sprawiają, że władze zwiększają naciski na media krytyczne i opozycyjne²². Kandydaci opozycji mają ograniczony dostęp do najpopularniejszych mediów. Wzrasta również liczba naruszeń praw dziennikarzy, pobic oraz wypadków utrudniania wykonywania pracy. Monitoringi programów telewizyjnych i mediów drukowanych wskazują też na zwiększającą się ilość treści noszących charakter kryptoreklamy, przemilczania tematów niewygodnych dla władz, prezentacji materiałów niezgodnie ze standardami dziennikarskimi oraz innych form manipulacji opinią publiczną przez media kontrolowane przez oligarchów oraz państwowe. W rezultacie, wraz ze zbliżającym się terminem wyborów parlamentarnych, patologie ukraińskiego rynku mediów przybierają na sile, a społeczeństwo ma coraz bardziej ograniczony dostęp do rzetelnej informacji.

¹⁸ Badania Instytutu Horszenina, *op.cit.*

¹⁹ <http://www.liveinternet.ru/rating/ua/>

²⁰ <http://blogsphere.com.ua/2012/07/27/internet-users-in-ukraine-inmind>

²¹ Zob. Press Freedom Index; <http://en.rsf.org/press-freedom-index-2011-2012,1043.html>

²² 18 września Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła w pierwszym czytaniu zmiany w prawie, przewidujące odpowiedzialność karną m.in. dziennikarzy za działania określone jako „pomówienie” innych osób.

ANEKS

Główni właściciele mediów na Ukrainie

	Rinat Achmetow	Ihor Kołomojski	Wiktor Pinczuk	Wałeryj Choroszkowski	Petro Poroszenko
Kanały telewizyjne	TRK Ukraina Futbol Futbol+	1+1 2+2 TET 1+1 International	Nowyj ISTV STB M1 M2	Inter K1 K2 NTN MTV Ukraina	Kanał 5
Gazety, czasopisma, inne	<i>Siegodnia</i> <i>Sałon Dona i Basa</i> <i>Donieckije Nowosti</i> <i>Priazowskij Raboczij</i>	<i>Izwestia w Ukrainie</i> UNIAN (agencja prasowa) <i>Gazjeta po-kijewski</i>	<i>Fakty i Kommientarii</i> <i>Dieło</i> <i>Inwest Gazieta</i>		<i>Korrespondent</i>



Ośrodek Studiów Wschodnich

im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa

e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpia monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:
Adam Eberhardt

Redakcja:
Anna Łabuszewska,
Katarzyna Kazimińska

Skład: Wojciech Mańkowski